

Wychowamy  
nowe  
kadry fachowców  
\*  
Zielona Góra  
miasto  
pokoju pracy  
\*  
Władcy  
naszych podwórek

# GŁOS WIELKOPOLSKI



Rok VI AB

Poznań, poniedziałek 5 czerwca 1950 r.

Nr 153 (1892)

## Jedność klasy robotniczej TO PODSTAWOWY WARUNEK skutecznej walki o pokój i dobrobyt

### Uchwały Plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP). Na IV plenarnym posiedzeniu Centralnej Rady Związków Zawodowych, które odbyło się w dniach 31 maja i 1 czerwca br., powzięto uchwały wytyczające drogę działania związków zawodowych w pierwszym etapie budowy zębów socjalizmu w Polsce.

W rezolucji, która nakreśla zadania związków zawodowych w dziedzinie realizacji uchwał Światowej Federacji Związków Zawodowych, czytamy:

Plenum podziela w pełni ocenę sytuacji międzynarodowej, nakreślonej przez Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych, która głosi:

W tym samym czasie, kiedy w ZSRR rośnie dobrobyt, kiedy w krajach demokracji ludowej podnosi się nieustannie poziom życiowy mas pracujących, — w krajach kapitalistycznych wzrasta depresja gospodarcza, powodując ustawiczne pogarszanie się warunków życiowych mas pracujących.

W strachu przed nieustannym wzrostem sił pokoju, de-

mokracji i socjalizmu, w obliczu narastania kryzysu ekonomicznego w krajach kapitalistycznych — imperialiści anglo-amerykańscy intensywnie przygotowują nową wojnę światową.

Światowa Federacja Związków Zawodowych, wykonując uchwały II Światowego Kongresu Związków Zawodowych, postawiła sprawę walki o pokój jako czołowe zadanie swej działalności. Klasa robotnicza, podstawowa siła obozu pokoju, przeszła w ostatnich miesiącach do czynnej walki o pokój. We wszystkich krajach Europy, zachodniej fala strajków ogarnia dokery, kolejarzy i robotników, którzy aktywnie przeciwstawiają się ładunkom i transportom amerykańskiej broni.

Jedność klasy robotniczej, to podstawowy warunek skutecznej walki o dobrobyt i pokój.

Światowa Federacja osiągnęła w walce o jedność znaczne rezultaty. Najważniejszym osiągnięciem jest utworzenie zrzeszeń międzynarodowych, obejmujących również poważną część związków zawodowych, których centrale kraje wystąpiły ze światowej federacji. Liczba członków związków zawodowych, zrzeszonych w szeregach światowej

federacji wzrosła do 78 milionów. Równocześnie wzrósł poważnie autorytet Światowej Federacji Związków Zawodowych.

W celu złamania oporu mas pracujących, oczyszczenia drogi do ataku na poziom życia klasy robotniczej, w celu kontynuowania przygotowań wojennych, imperialiści zorganizowali rozłam w klasie robotniczej.

Złota Międzynarodówka walczy ze światową federacją i demokratycznymi związkami zawodowymi we wszystkich krajach. Prowadzi ona oszczerczą kampanię przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej oraz przeciwko zwolennikom pokoju.

Po tej samej drodze zdrady kroczą przywódcy jugosłowiańskiej centrali związkowej z bandy Tito-Rankowicza.

Plenum stwierdza, że odrodzone polskie związki zawodowe nieustannie walczą o jedność klasy robotniczej na całym świecie przeciwko rozbijaczom pravicowo-socjalistycznym i titowskim prowokatorom. Przez swą solidarną postawę i pomoc walczącym robotnikom krzewili ducha internacjonalizmu.

Plenum wzywa związki zawodowe do wzmocnienia wysiłku w mobilizowaniu klasy robotniczej dla wykonania 6-letniego planu gospodarczego-planu budownictwa socjalistycznego, który wzmacnia potęgę naszego kraju, a tym samym obóz pokoju i socjalizmu.

Plenum wzywa do wzmocnienia wysiłku w mobilizacji mas pracujących w obronie pokoju, do uaktywnienia zakładowych komitetów obrońców pokoju, do aktywnego udziału w akcji przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju.

Plenum wzywa do systematycznej pracy nad ugruntowaniem uczuć międzynarodowej solidarności proletariackiej, do niesienia pomocy moralnej i materialnej walczącym robotnikom krajów kapitalistycznych i kolonialnych, do aktywnego udziału zarządów głównych poszczególnych związków zawodowych w pracach międzynarodowych zrzeszeń.

Plenum upoważnia prezydium CRZZ, by zwróciło się

do kierownictw central związkowych krajów Skandynawii z wezwaniem o podpisanie Apelu Sztokholmskiego.

Plenum zaleca zarządom głównym, by z podobnym wezwaniem zwrócili się do związków branżowych krajów kapitalistycznych.

Plenum wzywa do nawiązania najściślejszej łączności z ruchem związkowym wszystkich krajów.

Plenum zaleca prezydium CRZZ najszerzą popularyzację uchwał Komitetu Wykonawczego oraz wszystkich przejawów działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Plenum wzywa wszystkie związki zawodowe do mobilizacji mas pracujących wokół uchwał Światowej Federacji Związków Zawodowych. Wprowadzenie tych uchwał w życie przyspieszy zwycięstwo światowego obozu pokoju i socjalizmu nad anglo-amerykańskimi podżegaczami wojennymi oraz ich agentami: Deakinem, Jouhaux, Carsym, Salajem i im podobnymi“.

## Nowa MRN Poznania bardziej zespoli się z masami Franciszek Frąckowiak wybrany przewodniczącym prezydium

W dniu wczorajszym odbyły się w Poznaniu dwa posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej. Przedpołudniowa setna sesja MRN obradowała w sali Rady w Nowym Ratuszu. Na porządek obrad złożyły się dwa sprawozdania z dotychczasowej pięcioletniej działalności Rady oraz Zarządu Miejskiego.

Oba sprawozdania były przedmiotem dotychczasowej działalności Rady i Zarządu Miejskiego. W ciągu ostatnich pięciu lat działalność ta wyrażała się w organizowaniu nowego życia w stolicy Wielkopolski. Tak sprawozdanie przewodniczącego MRN — Edwarda Stokowskiego jak również prezydenta miasta Poznania — Franciszka Frąckowiaka stanowiły obraz dotychczasowych osiągnięć naszych władz miejskich. Trzeba przyznać, że były one nie małe. Sprawozdawcy ukazywali radnym obraz zniszczeń wojennych grodu Przemysława i szybką jego odbudowę. Na

Planarne zebranie CRZZ uchwaliło wysłanie listu do WCSPS, w którym uczestnicy przesyłając w imieniu polskiego ruchu zawodowego towarzyszom radzieckim gorące, braterskie, proletariackie pozdrowienia, piszą:

„Droży Towarzysze  
Głównym tematem naszych obrad jest sprawa kadr, które postawiło przed nami IV plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jako czołowe zadanie ruchu zawodowego na obecnym etapie.

Związki zawodowe bowiem winny być stałym rezerwuarem i prawdziwą kuźnią kadr — tego złotego funduszu partii i państwa, jak nas uczy Tow. Stalin.

Sprawa kadr dla naszego kraju, który wkroczył w realizację wielkiego 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce, stoi w tej chwili przed nami w całej ostrości jako niezodzowny warunek naszych wielkich zamierzeń.

W pracy naszej czerpiemy, pełną garścią z Waszych doświadczeń i Waszych osiągnięć, zdobytych przez ludzi radzieckich w bohaterskiej walce z wrogimi siłami międzynarodowego imperializmu oraz w ofiarnym trudzie zwycięskiej realizacji wielkich stalinowskich pięcioletek.

Doświadczenia i osiągnięcia Waszych związków zawodowych są dla nas przykładem, jak odpowiedzialne zadania może spełnić ruch zawodowy w ustroju socjalistycznym, w jakim stopniu stać się może prawdziwą szkołą rządzenia i gospodarowania, szkołą socjalizmu, oraz jak dalece ruch zawodowy stać się może siłą kształtującą coraz lepsze warunki materialnego i kulturalnego bytu mas pracujących.

Słemy Wam równocześnie na-

### 10 mil. Rumunów podpisało Apel Sztokholmski

BUKARESZT (PAP). Jak donosi agencja Agerpress, w Rumunii dobiega końca kampania zbierania podpisów pod Apellem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Czerwoczerwca w sprawie zakazu broń atomowej. Dotychczas Apel podpisało około 10 mil. osób.

sze mocne zapewnienie, że dołożymy wszystkich sił, by z uśmiechem budować zębę socjalizmu w naszym kraju, kierując się w naszej walce o pokój, wolność, sprawiedliwość i socjalizm nauką i wskazaniem wielkiego Lenina — Stalina.

Droży Towarzysze! Pozwólcie jednocześnie złożyć Wam od polskich związków zawodowych serdeczne życzenia dalszych sukcesów w wielkim dziele budowy komunizmu w Waszym kraju, w pracy nad umocnieniem potęgi Waszej Ojczyzny, w której mas pracujące całego świata widzą twierdzę i stoją pokój oraz czerpią swoje natchnienie i siły do walki z podżegaczami wojennymi, o swe wyzwolenie i socjalizm.

Niech żyje wielki chorąży pokój, wódz i nauczyciel mas pracujących — Tow. Józef Stalin!“

### Do Warszawy przybędzie delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl zwrócił się do Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Cyrankiewicza o przyjęcie przez Rząd Polski delegacji rządu N. R. D. w celu omówienia spraw, związanych z rozwojem stosunków gospodarczych i kulturalnych między obu krajami. Wobec udzielenia przez Rząd R. P. zgody na powyższą propozycję, delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej przybędzie do Warszawy w dniu 5 czerwca br.

### Załogi kopalń przystąpiły do współzawodnictwa o pełne wykorzystanie urzędzeń produkcyjnych

KATOWICE (PAP). Do nowej formy rywalizacji-współzawodnictwa długookresowego w zakresie pełniejszego wykorzystania urządzeń mechanicznych w kopalniach przystąpiły prawie wszystkie załogi górnicze. W zobowiązaniach swych górnicy postanawiają wyprodukować dodatkowo setki tysięcy ton węgla ponad plan, by wzmocnić w ten sposób gospodarkę socjalistyczną Polski Ludowej. Ostatnio na apel brygady Józefa Szulca z kopalni im. Stalina odpowiedziały m. in. załogi kopalni „Knurow“, „Gliwice“, „Kleofas“ i Matylda“.

### Rząd francuski zatrudnia hitlerowców w fabrykach zbrojeniowych

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że wśród robotników państwowej fabryki silników lotniczych Sncema panuje wielkie oburzenie z powodu mianowania dyrektorem technicznym tych zakładów niemieckiego inżyniera Oestricha, b. dyrektora fabryki „Herman-Goering-Luftwerke“. Ponadto w fabryce zostało zatrudnionych 140 techników i inżynierów hitlerowskich.

Jeden z robotników oświadczył: „Obecnie trzeba zmienić nazwę fabryki Sncema (Towarzystwo Badań i Konstrukcji Silników Lotniczych) na „Herman-Goering-Luftwerke“.

### KONCENTRACJA wojsk arabskich na granicy TRANSJORDANII

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Kairu:

Jak donoszą, znany działacz egipski przybył przed kilkoma dniami do Kairu z Transjordanii, zakomunikował sekretarzowi generalnemu Ligi Arabskiej — Azzan-Paszy, że na granicy transjordańsko-syryjskiej w Derał i Amfrake skoncentrowano oddziały wojskowe Legjonu Arabskiego.

Jak twierdzą, krok ten związany jest z dążeniem krajów arabskich do zastosowania sankcji wobec Transjordanii za bezprawne przyłączenie do swego terytorium arabskiej części Palestyny. Mówi się nawet o zamknięciu granicy między Transjordanią i sąsiadującymi z nią państwami. Spodziewane jest, że w takim wypadku król Transjordanii Abdullah ucieknie się do przemocy, by otworzyć sobie drogę do morza, co oznaczałoby wkroczenie do Syrii.

### Pół miliona chłopów skorzystało z pomocy SOM w tegorocznej kampanii siewnej

WARSZAWA (PAP). Pomysłny przebieg tegorocznej kampanii siewnej jest w dużym stopniu zasługą Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych, które przysłyły małym i średniorolnym chłopom z wydatną pomocą, wypożyczając im niezbędne maszyny i narzędzia rolnicze.

W tegorocznych pracach wiosennych brało udział 2900 SOM, 4200 stałych filii gromadzkich oraz około 2500 punktów sezonowych. Ta gęsta sieć ośrodków, kilkakrotnie większa niż w okresie wiosny ub. roku, gdy istniało 2100 SOM i 1000

filii gromadzkich — znacznie ułatwiała wykorzystanie maszyn. Równolegle z rozwojem sieci SOM dwukrotnie wzrosło wyposażenie w narzędzia i maszyny rolnicze.

Według przybliżonych obliczeń, maszyny i narzędzia z 30 spółdzielczych ośrodków maszynowych obsłużyły w ciągu tegorocznej kampanii około pół miliona gospodarstw, należących do małorolnych i średniorolnych chłopów.

każdym jej odcinku zanotować trzeba poważne osiągnięcia.

Nie brak było jednak i błędów w pracach Rady. Przewodniczący Stokowski ukazał je w krytycznej ocenie prac Prezydium, samej Rady oraz poszczególnych komisji. Rada za mało była związana z pracującymi masami i dopiero po trzecim Plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej usunęła ze swego składu element obcy klasowo.

Pięcioletni okres pracy Rady i Zarządu Miejskiego nie był łatwy. Miasto nasze musiałoby zlikwidować nie tylko zniszczenia wojenne, lecz również nadrobić zaległości okresu międzywojennego. Zaznaczyć należy, że bardzo poważnie wzrosły potrzeby Poznania i to na wszystkich odcinkach gospodarki miejskiej. Władze nasze potrafiły uporać się z szeregiem trudności i rozwiązać wszystkie istotne problemy.

Tak przewodniczący MRN jak również prezydent miasta wskazali w licznych przykładach na realny dorobek, uwidaczniający się we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego naszego grodu.

W czasie dyskusji radni potwierdzili słuszność wypowiedzi obu mówców i wnieśli o przyjęcie sprawozdań oraz wyrażenie Radzie podziękowania za owocną pracę.

Po południu w auli Uniwersytetu Poznańskiego odbyło się uroczyste posiedzenie MRN przy udziale delegata Komso-

mołu — Smirnowa, przedstawicieli władz państwowych, samorządowych oraz partyjnych. Na przewodniczącego sesji wybrano ob. Czesława Bartzaka, a na sekretarza ob. Aleksandra Rozmiarka.

Po referacie przewodniczącego WRN Włodzimierza Migonia, na temat zadań i funkcjonowania terenowych organów jednolitej władzy państwowej, wypowiedziach przewodniczących klubów poszczególnych stronnictw politycznych i sekretarza KM PZPR Piotrowicza oraz po uchwaleniu tymczasowego regulaminu obrad Rady, dokonano wyboru Prezydium nowej Miejskiej Rady Narodowej.

W wyniku tajnego głosowania przewodniczącym MRN został ob. Franciszek Frąckowiak, a zastępcami ob. ob. Witold Przewoźny i mgr Stefan Marzec. Na sekretarza wybrano Zygmunta Wolniewicza. (p)

### Wyniki wyborów w ALBANI

TIRANA (PAP). Jak donosi radio albańskie, 2 czerwca centralna komisja wyborcza opublikowała ostateczne wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego. W całej republice było 641 241 wyborców, uprawnionych do głosowania. W wyborach udział wzięło 637 578 wyborców, tj. 99,43 procent.

Na Front Demokratyczny głosowało 626 005 wyborców, tj. 98,18 procent ogólnej liczy uprawnionych do głosowania.



# Reorganizacja szkolnictwa zawodowego otwiera drogę do dalszej nauki Wychowamy nowe kadry fachowców

## dzięki troskliwej opiece Państwa nad młodzieżą

WARSZAWA (PAP). „Realizacja planu 6-letniego wymaga fachowego przeszkolenia w zawodach nierolniczych około 900 tysięcy robotników, około 100 tysięcy techników i około 24 tysięcy inżynierów. Poważna rola w wychowaniu tych kadr przypadła szkolnictwu zawodowemu.

Aby podjąć zadaniem Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego przeprowadził w oparciu o doświadczenia radzieckiej reorganizacji struktury szkolnictwa zawodowego, a Państwo otoczyło młodzież jeszcze troskliwszą opieką — stwierdził prezes CUSZ Janusz Zarzycki, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP. Prezes Zarzycki przypomniał następnie, że z końcem 1949 roku szkolnictwo zawodowe, podległe Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego posiadało ponad 2500 szkół, w których kształciło się około 420 tysięcy uczniów. Oznacza to dwukrotny wzrost w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Rozwój szkolnictwa zawodowego zaznaczył się nie tylko w ilości uruchomionych szkół, ale również w powstaniu szkół nowego typu i nowych kierunków szkolenia. Rozwinęło się szkolnictwo dla górnictwa węgłowego, hutnictwa, włókiennictwa, przemysłowego, mineralnego, papierniczego, skórzanego i wielu innych kierunków zawodowych. Dzięki utworzeniu „Technicum” — nowego typu szkoły zawodowej, nieznanego w ustroju kapitalistycznym — zdolni robotnicy uzyskali możliwość zdobycia stopnia technika. W szkołach przysposobienia przemysłowego kształcą się wielotysięczne rzesze synów robotników i chłopów.

W oparciu o doświadczenia Związku Radzieckiego CUSZ przeprowadza reorganizację szkół zawodowych, która umożliwi szybsze i szersze szkolenie kadr specjalistów przede wszystkim dla rozbudowującego się przemysłu.

Nowa struktura organizacyjna szkolnictwa zawodowego ustala jednolity system szkół zawodowych I i II stopnia. Wykwalifikowanych robotników będą kształciły szkoły I stopnia, zastępując dotychczasowe szkoły przemysłowe, publiczne średnie szkoły zawodowe, gimnazja i licea I stopnia. Szkoły te dzielą się na szkoły dla młodzieży pracującej zawodowo oraz dla niepracujących.

Szkoły II stopnia, kształcące techników i innych pracowników o podobnym stopniu kwalifikacji, zastąpią obecne licea I i II stopnia. Nauka w tych szkołach trwać będzie 4 lata (w dawnym systemie trwała 5 lat).

Do szkół obydwu stopni przyjmowane będą osoby, które ukończyły 7 klas szkoły podstawowej. Ponadto utrzymywane będą 2-letnie szkoły II stopnia dla tych uczniów, którzy zdecydowali się poświęcić studiom zawodowym po ukończeniu 9 klas szkoły ogólnokształcącej.

Dzięki tej reformie skracającej czas nauki i zwiększającej znacznie przepustowość szkół przewiduje się w planie 6-letnim zwiększenie ilości absolwentów szkół zawodowych II stopnia (dających stopień technika) o 172 proc. w porównaniu ze stanem z 1949 roku, przy czym najwydatniej wzrosła liczba absolwentów szkół kształcących nowe kadry dla przemysłu i górnictwa.

Ponadto kadry robotników przyuczonych do zawodu kształcić będą szkoły przysposobienia przemysłowego, stwa-

razając najlepsze warunki do uzyskania awansu społecznego dla synów robotników i chłopów. Szkoły te przyjmują kandydatów od 17 roku życia, nieposiadających ukończonej 7-klasowej szkoły podstawowej.

Uczniowie tych szkół korzystają z bezpłatnej nauki, bezpłatnego utrzymania i mieszkania oraz umundurowania i stypendium. Szkoły te nie tylko dają absolwentom kwalifikacje zawodowe, ale dla najzdolniejszych otwierają drogę do dalszej nauki.

Szkolnictwo zawodowe Polski Ludowej otworzyło również szerokie swe podwoje dla kobiet. Dziewczęta mogą wstępować do szkół chemicznych, elektro-

technicznych, mechanicznych, energetycznych, handlowych, planowania i statystyki, szkół zbiorowego żywienia itp.

Programy nauczania zapewniają uczniom nie tylko maksimum wykształcenia zawodowego, ale uwzględniają również zagadnienia wychowania ideologicznego oraz stwarzają jak najlepsze warunki rozwoju kulturalnego i fizycznego młodzieży.

Wymownym dowodem wzrastającej nieustannie troski władz o umożliwienie synom robotników i chłopów zdobycia kwalifikacji zawodowych i awansu społecznego jest rozbudowa sieci internatów przy szkołach zawodowych, z których korzysta obecnie 45 tysięcy uczniów, otrzymując w nich jako stypendium całkowite utrzymanie i mieszkanie.

Pod koniec realizacji planu 6-letniego ilość miejsc w internatach wzrosła do 90 tysięcy, co umożliwi jeszcze znaczniejszy napływ

młodzieży robotniczej i chłopskiej do szkół zawodowych.

Poważną pomocą dla młodzieży uczącej się w szkołach zawodowych stanowią stypendia gotówkowe. W bieżącym roku ze stypendiów tych korzysta ponad 20 tysięcy uczniów.

Wykształcenie ogólne uczniów szkół zawodowych uzupełniają zajęcia świetlicowe oraz rozrywkę kulturalną, jak kino, teatr, wycieczki itp.

Opieka władz państwowych nad młodzieżą w szkołach zawodowych nie kończy się z chwilą ukończenia nauki. Dzięki wprowadzeniu ustawy o planowym zatrudnieniu absolwentów szkół zawodowych Państwo umożliwia kadm młodych fachowców uzyskanie pracy, odpowiadającej ich zamiłowaniu i kwalifikacjom nabytym po ukończeniu szkoły.

# Od 11 — 18 czerwca TYDZIEŃ ZDROWIA

## 100 ambulansów pośpieszy z pomocą lekarską mieszkańcom odległych wsi

Dnia 11 czerwca br. rozpoczyna się w całym kraju II Tydzień Zdrowia. W związku z tym Wojewódzki Komitet Organizacyjny ustalił już ostatecznie na zebraniu Sekcji: Sanitarnej i Propagandowej, które odbyło się w Poznaniu dnia 31. V., program pracy na terenie Wielkopolski.

W trakcie zebrania szef sanitarny Okręgu Pozn. PCK dr Bańczak przedstawił sprawozdanie z prac sekcji i kalendarzyk wy-

jazdów ambulansów ruchomych, a ob. Jankowiakowa podała do wiadomości przygotowania Sekcji Propagandowej. W rezultacie ustalono planu ambulansów ruchomych, zaopatrzone w dużą ilość różnego rodzaju witamin, udają się w teren, głównie na Ziemię Lubuską. Wojew. Komitet Organizacyjny wysłał 20 wozów, które odwiedzą miejscowości w powiatach: skwierzyńskim, strzeleckim, wschowskim, gubińskim, sulęcińskim, śremskim, pilskim, tureckim i mogileńskim, oraz 27 miejscowości w powiecie poznańskim, przy czym brane są w rachubę spółdzielnie produkcyjne i majątki PCR. Wśród nich będą dwa ambulanse dentystyczne.

Niezależnie od tego akcję ambulansową organizują na własną rękę powiatowe oddziały PCK. 27 oddziałów zgłosiło już prawie 100 ambulansów.

Na obsługę ambulansów składać się będzie lekarz, pielęgniarka, położna i prelegent. Jeśli chodzi o ambulanse Wojew. Komiteta, dostarczą ich następujące instytucje: Wojewódzki Wydział Zdrowia, Wojskowa Służba Zdrowia, „Caritas”, PKP, Centrala Mięsnia, centralne poradnie specjalistyczne i PCK. Personel sanitarny przdzieli Związek Zaw. Prac. Służby Zdrowia, a ZAMP dostarczy prelegentów. Do ambulansów zostaną również dołączone ruchome wystawy w postaci planów, wykresów i innych ekspozycji, przy czym na miejscu przyjazdu odbędą się praktyczne pokazy z dziedziny higieny.

Poza ambulansami przewidziano została szeroka akcja prelekcyjna. Dotyczy ona w pierwszym rzędzie wszystkich szkół i zakładów pracy. Pogadanki czy referaty wygłoszą lekarze, fabryczni, nauczyciele (w szkołach), lub studenci zrzeszeni w ZAMP. W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przy al. Mickiewicza i w Domu Poetów a przy al. Marcinkowskiego w Poznaniu wysłuchacze będą mogły prelekcji dostępnych dla szerszej publiczności, a połączonych z wyświetlaniem aktualnego filmu krótkometrażowego. Poza tym wszystkie kina poznańskie przez każdy seans wyświetlać będą specjalny dodatek o „matyce związanej ze zdrowiem”. (Ss)

## Międzynarodowe Targi Praskie zakończone

31 maja zakończyły się w Pradze 51 Międzynarodowe Targi, które prócz kilkuset tysięcy rzeszy obywateli czechosłowackich zwiedziły przedstawicieli handlowi 60 krajów europejskich i zamorskich.

W przeddzień zamknięcia zwiedziła Targi Praskie 48-osobowa grupa polskich związkowców, przodowników pracy i racjonalizatorów.

Według doniesień prasy, wartość przeprowadzonych transakcji handlowych przekroczyła znacznie wysokość zamówień dokonanych na wiosnę i na jesieni na Targach Praskich w roku ubiegłym.

Szczególnie poważne zamówienia otrzymał czechosłowacki przemysł maszynowy, tekstylny, papierniczy, skórzanym i gumowy.

## Chłopi woj. łódzkiego zalesili 3 tys. ha nieużytków

ŁÓDŹ (PAP). Chłopi małorolni i średniorolni oraz młodzież szkolna, zorganizowana w ZMP i „SP”, przeprowadzają w szybkim tempie prace przy zalesianiu nieużytków na terenie woj. łódzkiego.

Ogółem zalesiono już obszar o powierzchni 3 tys. ha, czyli o 20 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Na obszarze tym zasadzone 62 miliony sztuk sadzonek. W zalesianiu nieużytków przodują powiaty: wieluński, łaski, piotrkowski i radomszczański.

## Plan rozbudowy szkolnictwa zawodowego w WIELKOPOLSCE

W Państwowych Zakładach Kształcenia Administracyjno-Handlowego w Poznaniu odbył się 3 bm. zjazd dyrektorów szkół zawodowych z woj. poznańskiego z udziałem prezesa CUSZ-u Janusza Zarzyckiego. Zasadniczy referat pt. „Zadania szkolnictwa zawodowego w świetle IV Plenum KC PZPR” wygłosił dyr. dr Szygula. Postawiona została wyraźnie nowa rola absolwenta szkoły zawodowej w ustroju socjalistycznym i w realizacji planu 6-letniego.

W myśl tych założeń absolwent szkoły zawodowej ma być nie tylko zdolnym i wykwalifikowanym fachowcem, ale również świadomym obywatelem, związanym ściśle z budownictwem ustroju socjalistycznego w Polsce. Podkreślono również donio-

szą rolę ZMP w dziedzinie nauki. Na tym tle prelegent przedstawił sytuację szkolnictwa zawod. w Wielkopolsce. Okazuje się, że do szkół zawodowych uczęszcza u nas 34,5 tys. młodzieży. Budownictwo nowych gmachów w planie 6-letnim zamyka się w cyfrze 900 mil. zł, wyposażenie — sumą 200 mil. zł. Z tych kredytów wybudowane zostaną 4 szkoły: dwie w Poznaniu, jedna we Wrośni oraz ukończony zostanie gmach, znajdujący się w budowie. Przewiduje się również wybudowanie dwóch dużych internatów. W tej bowiem chwili w internatach znajduje pomieszczenie 2215 młodzieży, czyli 7 proc. uczniów. Jest to stanowczo za mało, gdyż już w najbliższej przyszłości przewiduje się wciągnięcia do szkół zawodowych szerokiej rzeszy młodzieży wiejskiej. Trzeba tedy mobilizować środki społeczne poprzez wezwanie zakładów pracy i rad narodowych do współdziałania w organizowaniu nowych internatów.

Największy rozwój szkolnictwa zawodowego będzie miał miejsce w działach: mechanicznym, elektrycznym, budowlanym i chemicznym. W drugim referacie wicedyrektor DOSZ-u Parda omówił szczegółowo nowy ustrój szkolnictwa i konkretny plan Dyrekcji Okręgowej Szkolnictwa Zawodowego na rok szkolny 1950/51. Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja.

W konferencji oprócz przybyłych licznie dyrektorów, uczestniczyli także przedstawiciele KW PZPR, ORZZ, ZMP, ZNP i Komendy Wojewódzkiej „SP”. (Ss)

# Spiskowcy planowali dokonanie puczu

## Z procesu szpiegów w CSR w okolicach Ostrawy

PRAGA (PAP). W dniu 1 czerwca sąd przesłuchał oskarżonego Józefa Nestawala — członka dawnej partii narodowo-socjalistycznej.

Według słów oskarżonego spiskowcy zamierzali przygotować we wszystkich organizacjach masowych grunt dla swej antyludowej działalności, aby w wypadku aktywizacji działalności spiskowców „nie szukać odpowiedzialnych ludzi, lecz mieć ich zawsze w pogotowiu”. Z dalszych zeznań oskarżonego wynika, że wiedział on, iż Zenkl i Ripka znajdują się na służbie imperialistów zachodnich i w związku z tym zaprowałowal nielegalnemu komitetowi spiskowców wykorzystanie łączności z nimi dla otrzymywania informacji o sytuacji międzyna-

rodowej w oświetleniu imperialistów zachodnich.

W dniu 2 czerwca sąd przesłuchał oskarżoną Franciszkę Zeminową, która przyznała się do winy.

Oskarżona przyznaje, że wspólnie ze współoskarżonym Buchalem i innymi spiskowcami planowała dokonanie puczu zbrojnego w Ostrawie i okolicy. Oskarżona reprezentowała zdanie, że puczu takiego należy dokonać równoległe z innymi analogicznymi aktami w innych ośrodkach kraju. Buchal wspominał oskarżonej, że nakłaniał prezydenta Benesa do ucieczki z kraju i prosił Zeminową, aby zakomunikowała małżonce Benesa, że gotów jest pomóc jej w ucieczce.

Spiskowcy mieli do swej dys-

pozycji nielegalną radiostację i broń. Kończąc swe zeznania, oskarżona Zeminowa oświadczyła, że w więzieniu obchodzono się z nią i innymi współoskarżonymi w sposób humanitarny.

Z kolei sąd przesłuchał oskarżonego Franciszka Pręcuzila, jednego z kierowniczych działaczy reakcyjnego odłamu z partii narodowych socjalistów. Oskarżony przyznał się do winy i zeznał, że był organizatorem nielegalnych organizacji spiskowych w terenie. m. in. w Pardubicach. Za pośrednictwem Kleinerovej i inż. Klima oskarżony przekazywał za granicę informacje szpiegowskie. Oskarżony był twórcą „Rady Ekonomicznej”, która opracowywała plan restauracji kapitalizmu w ekonomice czechosłowackiej po dokonaniu zamaru stanu.

Oskarżony przyznaje, że szczegółowo omawiał przygotowanie puczu w Ostrawie z Buchalem. Wspólnie z niejakim Doležalem (pseudonim Karol Werner), agentem attache prasowego USA w Pradze — Kolareką, oskarżony starał się o znalezienie kierownika wojskowego dla grup spiskowców w Ostrawie i Chomutowie. Oskarżony szczegółowo opisuje działalność organizacji spiskowców w Hradec-Kralovie i Pardubicach, które miały do dyspozycji broń.

Jako ostatni zeznawał w dniu 2 bm. Buchal, organizator terrorystyczno-wojskowej grupy spiskowców w Ostrawie.

Okazany mu plan puczu zbrojnego, znajdujący się w aktach sprawy, Buchal poznał i stwierdza, że sam był jego autorem. Oskarżonemu było wiadomo, że Zeminowa udziela mu zleceń według dyrektyw przedstawicieli państw obcych.

## Organizacja Z. M. P. w Poznaniu podsumowuje wyniki działalności

W Poznaniu rozpoczęła się onegdaj II Miejska Konferencja Związku Młodzieży Polskiej przy udziale około 400 uczestników — delegatów z zarządów dzielnicowych oraz kół fabrycznych i szkolnych. Obrady toczyły się w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej. Konferencję organizacji miejskiej ZMP powitali: w imieniu „Komsomolu” i Armii Radzieckiej — lejtnant Smirnow i miejskiej organizacji partyjnej — pier-

wszy jej sekretarz — Piotrowicz.

W prezydium konferencji zasiadli między innymi: lejtnant Smirnow, pierwszy sekretarz KM PZPR — Piotrowicz, przewodniczący Zarządu Woj. ZMP Sznurkowski, przewod. ZM ZMP — Jarzębowski, komendant ZHP miasta Poznania — Parwłak oraz przodownice pracy z poznańskich fabryk. Obradom przewodniczyła aktywistka ZMP z Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego — Sadowska.

Referat sprawozdawczo-polityczny z rocznego okresu działalności i pracy ZMP w Poznaniu wygłosił przewodniczący — Jarzębowski. Podał on m. in. krytyczną analizę pracy organizacji miejskiej ZMP wskazując na ujemne strony działalności poszczególnych zarządów dzielnicowych i kół fabrycznych.

Na wniosek jednego z delegatów uczestnicy konferencji udali się gremialnie na popołudniową sesję zreorganizowanej Miejskiej Rady Narodowej. Wieczorem delegaci byli obecni na przedstawieniu sztuki Fajdejewa „Młoda Gwańda”, którą odegrali członkowie ZMP ze świetlicy Zakładów Siły Światła i Wody.

W dniu dzisiejszym toczy się dyskusja nad referatem i sprawozdaniami poszczególnych kół ZMP. (wm)

## Wieczorowa Szkoła Inżynierska w ŁODZI

ŁÓDŹ (PAP). Naczelna Organizacja Techniczna organizuje w Łodzi wieczorową Szkołę Inżynierską z wydziałami: włókienniczym, mechanicznym i elektrycznym.

Wieczorowa Szkoła Inżynierska w Łodzi jest siódmą tego rodzaju uczelnią NOT w Polsce. Łódzka uczelnia NOT będzie posiadała szczególnie rozbudowany wydział włókienniczy. Wydział ten ma obejmować 5 zasadniczych specjalności, a mianowicie: przędzalnictwo, tkactwo, dziewiarstwo, wykończalnictwo oraz zagadnienia ruchu w zakładach przędzalniczych i wykończalniczych. Rekrutacja słuchaczy na nową uczelnię, której otwarcie nastąpi z początkiem najbliższego roku akademickiego, jest już w pełnym toku.

## „HALKA” w słowackiej operze

PRAGA. Słowacki Teatr Narodowy w Koszycach wprowadził na scenę operę Stanisława Moniuszki „Halka”. Na premierze polskiej opery która została przyjęta niezwykle życzliwie przez publiczność słowacką, obecny był konsul generalny RP w Bratysławie F. Piotrowski.



**Węgry 5:2  
Polska 5:2**

**Polska — Węgry  
13 razy**

1921	Budapeszt	0:1 (0:1)
1922	Kraków	0:3 (0:2)
1924	Paryż	0:5 (0:1)
1924	Budapeszt	0:4 (0:3)
1925	Kraków	0:2 (0:0)
1926	Budapeszt	1:4 (0:3)
1929	Poznań	5:1 (1:1)
1930	Budapeszt	1:3 (0:1)
1936	Berlin	3:0 (2:0)
1939	Warszawa	4:2 (1:2)
1948	Warszawa	2:6 (1:3)
1949	Debreczyn	2:8 (0:4)
1950	Warszawa	

**Koszykarze Spójni  
zwyciężają  
reprezentację FSGT**

Na kortach sopockich Ognia rozegrany został mecz koszykówki między reprezentacją FSGT i gdańską Spójnią. Spotkanie po wyrównanej i emocjonującej grze zakończyło się zwycięstwem „Spójni” 38:35 (11:17).

Przed zawodami powitał gości prezes okręgowego zrzeszenia — Spójnia — Swinarski.

W imieniu drużyny francuskiej odpowiedział kierownik ekipy Boucs.

W pierwszej połowie meczu inicjatywa należy do koszykarzy francuskich Polacy natomiast strzelają nie celnie.

Po przerwie — Spójnia — wzmacnia tempo, a strzały Lelonkiewicza i braci Markowskich przynoszą prowadzenie Spójni, którego Polacy nie odają już do końca. Punkty zdobyli: dla FSGT — Goglia — 10, Montclar — 8, Marconi — 5, Talbot — 6, Ducher — 3, van Vanden Hove — 2 i Babb — 1.

Dla Spójni — Lelonkiewicz — 6, Żs „m-ietaoinshrdlumfwyp 11, Wężyk — 8, Markowski I — 6, Markowski II — 4, oraz Pawlak, Mokwiński i Wojtowicz po 3.

Z Polaków wyróżnili się bracia Markowscy, Lelonkiewicz, Wężyk i Mokwiński. Siabiej jak zwykle zagrali Pawlak i Wojtowicz. W drużynie FSGT najlepszymi byli: Coglia i Montclar.

**O większą opiekę i troskę nad ośrodkiem kierskim**

Kiekrz — to nie tylko najpopularniejszy i jednocześnie najstarszy ośrodek polskiego żeglarskiego, Kiekrz — to również ośrodek wzmocnienia ruchu turystycznego i wycieczkowego.

Z tego względu należałoby otoczyć większą opieką ten piękny zakątek, dający możliwość wypoczynku ludziom świata pracy.

Należałoby w dni świąteczne, szczególnie gdy odbywają się regaty żeglarskie, uruchomić autobusy z Poznania przez MPKE wzgl. PKS. W tej chwili jest dojazd możliwy dla szerszych warstw jedynie pociągami. Z zadowoleniem musimy podkreślić, że DOKP uruchomiła znaczną ilość pociągów, zapewniając dogodny przyjazd z Poznania i odjazd. Jednak cena za przejazd, wydaje się nam zbyt wygórowana. W ub. roku bilet wycieczkowy do Kiekrza i z powrotem kosztował 40 zł, obecnie bilet wycieczkowy kosztuje 80 zł, normalny — 100 zł. Nie każdego z młodszych żeglarzy, udającego się na treningi, stać na wydanie 3-4 razy w tygodniu tej kwoty.

Pod adresem PSS należałoby wyrazić życzenie, aby w dni świąteczne częściej zawitały wozy z prowiantem. Ostatnio, podczas otwarcia sezonu żeglarskiego w Kiekrzu taki wóz był nad jeziorem, jednak był to, jak się dowiadujemy, wypadek sporadyczny.

O uwzględnienie powyższych, skromnych żądań — proszą nie tylko żeglarze, — lecz wszyscy wycieczkowicze i miłośnicy rozrywki na świeżym powietrzu. (tep)

# NOWINY Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Rok Poznań, poniedziałek 5 czerwca 1950 r. IV

## Krzepnie teżyżna mas BIEGI NARODOWE na szczeblu wojewódzkim

„Wy właśnie jesteście współtwórcami takiej kultury fizycznej. To nakłada na Was obowiązek walki o wykonanie planu sześciolatniego, o przodownictwo w sporcie, nauce i pracy, o najważniejszy czynnik rozwoju — trwałość i demokratyczny pokój.”

Tymi słowami — wyjętymi z przemówienia przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Kultury ob. Szałaty — zapoczątkowano wczoraj na boisku K.F. Biegi Narodowe w skali wojewódzkiej. Zgromadziły one ponad 500 zawodników, w tym prawie połowa dziewcząt i kobiet. Z pełną odpowiedzialnością za te słowa można powiedzieć, że nie było takiego widza, który by nie doznał szczerego wzruszenia na widok tej młodzieży, która z niekłamnym zapałem brała udział w poszczególnych biegach.

Przekonaliśmy się ponow-

nie, że biegi narodowe są dominującym instrumentem w upowszechnianiu sportu, który ogarnia coraz szersze masy ludu. Dowodem tego jest nie tylko liczba zawodników, ale ilość widzów, którzy w to piękne przedpołudnie zapełnili boisko K. F.

Poszczególne wyniki: grupa I. — Bieg chłopców (15 — 16 lat) 1000 m: 1) Wroniecki — Krotoszyn (Kolejarz) — 2.52 sek.; 2) Matuszczak — Krotoszyn (Gimn. Ogólnokształc.). Grupa II — chłopcy (15—16 lat): Bugajczyk — Kalisz (Włóknarz) 2.52 sek. Grupa III. Bieg dziewcząt (15—16 lat) 500 m: Salomea Wiśniewska — Konin 1.28.4; grupa IV — Maria Walczak (Związkowiec) 1.29.9. Grupa V — bieg dziewcząt (17—18 lat) — 1. Zofia

Walkiewicz (Szkoła Zaw. Chodzież) — 1.28; grupa VI — Maria Olędzka (Strzelce Kr.) — 1.30.9; grupa VII — bieg chłopców (17—18 lat) 1000 m: 1. Józef Wielgosz (Związkowiec) Żnin — 2.50. 2. Alojzy Orywał — Wągrowiec (Lic. Ogólnokształcące).

## Masowy udział młodzieży w lekkoatletycznych mistrzostwach juniorów

W sobotę odbyły się na boisku „Ognia” mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu poznańskiego w grupie juniorów i junierek. Do zawodów stanęła imponująca ilość 160 zawodniczek i zawodników, reprezentujących kluby poznańskie jak i prowincjonalne. Wyniki osiągnięto na ogół dobre, przy czym na specjalne wyróżnienie zasługuje wynik Dziamskiego (Ognio) który w biegu 200 m przez płotki wyrównał rekord polski juniorów. W punktacji klubowej w grupie juniorów zwyciężył Zw. Warta 78 1/2 punktu przed Kolejarzem Poznań 66 1/2 p., Stalą Poznań i Ogniem po 35 p., AZS 20 p., Stalą Ostrów 11 p., Kolejarzem Ostrów 9 p. i Włóknierzem Poznań 6 p.

W konkurencji junierek największą ilość punktów zdobyły zawodniczki Związkowca-Warty 52 1/2 p., przed Kolejarzem Poznań 49 1/2 p., AZS 19 p., Kolejarzem Rawicz i Kolejarzem Ostrów po 12 p., Stalą Ostrów 10 p. i Włóknierzem 6 p.

**Konkurencja junierek**  
60 m: 1. Frankowska (AZS) 89 sek., 2. Becelanka (Kol. Rawicz) 9 sek., 3. Witkowska (Kol. Ostrów) 9 sek.

200 m: 1. Kapturska (Kol. P.) 29.8 sek., 2. Tichanówna (Kol. P.) 29.9 sek., 3. Nowacka (Kol. Ostrów) 30 sek.

Skok w dal: 1. Tichanówna (Kol. P.) 4.70 m., 2. Szychowska (W) 4.60 m., 3. Kruszkówna (W) 4.36 m.

Skok wwyż: 1. Maciejakówna (AZS) 1.31 m., 2. Becelanka (Kol. Rawicz) 1.26 m., 9. Nowacka (Kol. Ostrów) 1.26 m.

Dysk: 1. Pytlakówna (W) 28.15, 2. Beyerówna (Kol. P.) 26.80 m 3. Skrzypczakówna (Stal Ostrów) 22.66 m.

Kula: 1. Skrzypczakówna (Stal Ostrów) 8.38 m., 2. Pytlakówna (W) 8.37 m., 3. Popłany (AZS) 8.25 m.

Sztafeta 4 x 100 m: 1. Warta I (Pytlakówna, Różańska, Kruszkówna i Szychowska) 58 sek., 2. Kolejarz I 58.2 sek., 3. Kolejarz II 4. Włóknierz 5, Warta II.

**Konkurencja juniorów**  
100 m: 1. Wiza (W) 11.4 sek., 2. Konatkiewicz (Kol. P.) 11.5 sek., 3. Szymkowiak (Stal Ostrów) 11.8 sek.

**Najlepsi zawodnicy sportów Liceum Handlowego w Gnieźnie**  
Święto Kultury Fizycznej Szkół Zawodowych rejonu gnieźnieńskiego przyczyniło się w niemałym stopniu do umasowania sporu. Po dwudniowych rozgrywkach wyeliminowani zostali najlepsi zawodnicy.

W ogólnej punktacji szkół żeńskich 1 miejsce uzyskało Liceum Handl. Gniezno, drugie Państw. eŻńskie Szkoły Zaw., trzecie Lic. Handl. Mogilno i Publ. Średnia Szkoła Zaw.

W punktacji ogólnej szkół męskich największą ilość punktów zdobyło również Państw. Liceum Handl. Gniezno przed Państw. Publ. Średn. Szkołą Zawodową. (yk)

### Boks

#### Ognio (Kr.) wygrywa z FSGT 11:5

Reprezentacja Ognia Kraków pokonała pięściarzy FSGT 11:5. Wyniki: Waga musza (na pierwszym miejscu pięściarze francuscy) Treille zremisował z Manelskim, kogucia Thiebert przegrał na punkty z Leją, piórkowa Capelle zremisował z Paślowskim, lekka Mondino wygrał z Kaczmarkiem, półśrednia Dangleot przegrał z Dancom, średnia Michel uległ Rapaczowi, półciężka Grenier przegrał przez tko w drugiej rundzie z Głonką, ciężka Canova zremisował z Pietrzykowskim. Z pięściarzy Ognia najlepiej wypadli: Leja, Głonka i Rapacz —

#### 140 adeptów pięściarstwa walczyć będzie „w pierwszym kroku bokserkim”

W poniedziałek rozpoczyna się w Poznaniu impreza bokserka pn. „pierwszy krok bokserkim”.

Do zawodów zgłoszono ponad 140 młodych adeptów sztuki pięściarskiej, którzy po raz pierwszy wystąpią publicznie w ringu. Wszyscy zawodnicy przeszli obowiązkowy co najmniej 3-miesięczny kurs nauki boks pod fachowym kierownictwem trenerów, instruktorów i przodowników boks.

Startować będą zawodnicy z następujących klubów: Gwardia, Kolejarz i Stal (Poznań), z prowincji: Związkowiec-Stella (Gniezno), Ognio (Gniezno), Kolejarz (Gniezno), Kolejarz (Rawicz), Gwardia (Śrem), Spójnia Zielona Góra, Kolejarz (Leszno), Związkowiec (Szamotuły).

Zawody odbędą się w poniedziałek, wtorek, środę, sobotę i niedzielę w hali Izby Przemysłowo-Handlowej MTP, wejście z narożnika ul. Gen. Świerczewskiego.

#### Liga szczypiorniaka

Kolejarz (Gniezno) — Zjednoczeni (Bydgoszcz) 17:5 (8:2)

### Hokej na trawie

#### Wysokie zwycięstwo Włókniarza

W spotkaniu o mistrzostwo ligi hokejowej poznański „Włóknarz” pokonał „Budowlanych z Bielska — którzy po raz pierwszy zawitali do Poznania — w stosunku 9:0 (4:0). Goście ustępowali jedenastce gospodarzy wyraźnie pod względem technicznym, dorównując kondycją. Łupem bramkowym podzielił się: Zielazek, Manicki, Kurowski i Rosada. „

#### A-KLASOWE SPOTKANIA

Związkowiec (Poznań) — SKS Chrobry (Gniezno) 1:0 (0:0)

Kolejarz II (Gniezno) — Włóknarz II (Poznań) 6:0 (3:0)

Związkowiec (Gniezno) — Ognio (Gniezno) 2:0 (0:0)

#### O puchar miast Łódź zwyciężyła Toruń 3:1

W ramach rozgrywek o puchar miast Łódź pokonała Toruń 3:1 (2:1).

Bramki dla Łodzi zdobyli: Hogendorf — 2 i Urban — 1. Dla Torunia — samobójcza (Urban).

Sędziował Haselbusz (Warszawa). Widzów 3.000.

Reprezentacja Łodzi wystąpiła w osłabionym składzie, bez Barana i Pietrzaka. Najlepszym zawodnikiem na boisku był bramkarz Łodzi — Szczurzyński.

## Ponad 20 LZS-ów w powiecie szamotulskim pozostawionych bez opieki

W gromadzie Wilkowo, jednej z najmniejszych w gminie Grzebienisko w pow. szamotulskim, powstał niedawno w inicjatywę Zarządu Pow. ZSCH Ludowy Zespół Sportowy. Przy zespole, którego kierownikiem jest ob. Stanisław Kłak, utworzono na razie sekcję gier ruchomych i lekkoatletyczną.

Młodzież od razu zabrała się do pracy. Przede wszystkim uporządkowano plac przy szkole, na którym uprawiać się będzie gry i treningi do czasu uzyskania odpowiedniego terenu na budowę boiska.

Z okazji otwarcia tymczasowego boiska, w ub. niedzielę wiejscy sportowcy z Wilkowa urządzili turniej siatkówki, zapraszając bratnie zespoły z Erzozy i Grzebieniska. Wyniki spotkań były następujące: Brzoza — Grzebienisko 2:1, Grzebienisko — Wilkowo 2:0, Brzoza — Wilkowo 2:0. Dobrze zgraeni LZS-owcy z Brzozy zajęli niespodziewanie I miejsce przed renomowaną drużyną z Grzebieniska. Gospodarze w swoim pierwszym występie, chociaż ponieśli porażkę, zagrywali ambitnie.

Odbył się również bieg na

100 metrów przy udziale 8 zawodników. Zwyciężył młody junak M. Bogacz z Wilkowa w czasie 14,1 s., drugim był Jan Szydłowski z Grzebieniską 14,2 sek. Rozdano 6 dyplomów, które wręczył zwycięzcom przedstawiciel Pow. Zarządu ZSCH. ob. Stanisław Pikul.

Widzimy z tego, że młodzież wiejska w gminie Grzebienisko z entuzjazmem garnie się do sportu. Od kierownika nowopowstałego LZS-u w Wilkowie, dowiadujemy się, że wśród 30 członków zespołu jest kilku utalentowanych zawodników, którzy z zapałem trenują — zwłaszcza biegi, aby móc godnie wystąpić na przyszłych powiatowych zawodach LZS-ów w Szamotułach. Z braku instruktora, praca nie postępuje jak powinno — mówi nam nasz rozmówca — a instruktor powiatowy WF dotąd jeszcze się u nas nie pokazał. Ze sprzętem sportowym też nie lepiej. Od Związku Samopomocy Chłopskiej otrzymaliśmy piłkę do siatkówki i jesteśmy za to wdzięczni. Nie znaczy to, że oglądamy się tylko na pomoc z zewnątrz. Staramy się sami o fundusze, urządzając imprezy i zabawy, z których czysty dochód przeznaczają na uzupełnienie sprzętu sportowego. Środki te jednak nie wystarczają.

Zdołaliśmy stwierdzić, że w podobnej, jak w Wilkowie sytuacji znajdują się i inne LZS-y w powiecie, zwłaszcza w gminach Wronki i Ostroróg. Trzeba, aby się nimi więcej jak dotychczas zaopiekowała Powiatowa Rada Sportu Wiejskiego i Gminne Rady S. W., a także Zarządy Gminne. Konieczne trzeba zaangażować instruktora powiatowego dla już istniejących LZS-ów. Powstało ich dotąd w powiecie 30, z których zaledwie 6 rozwija się należycie. Reszta drużyn, pozostawiona bez opieki, nie przejawia większej działalności na swoim terenie.

Tam, gdzie istnieje współpraca Gminnych Rad S. W. i Gm. Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej z LZS-ami, jak np. w Obrzycku, Kaźmierzu, Dusznikach i Otorowie, żywo zaznacza się działalność tych zespołów. Organizują one turnieje i mecze piłkarskie, siatkówki i inne nie tylko u siebie, lecz także wyjeżdżając na rozgrywki do pobliskich miast.

Przy dobrej woli i zrozumieniu potrzeb młodzieży wiejskiej, można by lepsze warunki stworzyć pozostałym wegetującym LZS-om w powiecie szamotulskim. F. Białasik

## IV akademickie mistrzostwa sportowe

Dyrekcja Studium Wychowania Fizycznego Akademii Medycznej w Poznaniu i Zarząd Środowiskowy Akademickiego Zrzeszenia Sportowego w Poznaniu urządza IV akademickie mistrzostwa sportowe oraz międ-

zuczelniane finałowe rozgrywki AZS, które odbędą się pod protektorem J. M. Rektora Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr. K. Ajdukiewicza i J. M. Rektora Akademii Medycznej w Poznaniu prof. dr. T. Kunkiewicz w dniu dzisiejszym na boisku ZS Ognio (Al. Reymonta).

### Piłka wodna

#### Stal (Gliwice) 7:2 AZS (Warszawa)

Rozgrywki o mistrzostwo ligi piłki wodnej rozpoczęły się w Warszawie meczem Stal (Gliwice) — AZS (Warszawa). Na zawodach obecni byli piłkarze węgierscy.

Bramki zdobyli: dla Stali: Fudała — 3 Langer H. — 2, Langer E. i Winkler po 1.

Dla AZS: Stoniewski i Zoll. Zawody prowadził sędzia — Górczewski z Poznania.

#### Gwardia (Kr.) 5:2 Stal (Ostrowiec)

W meczu o mistrzostwo ligi waterpolowej rozegranym w Krakowie pokonała Gwardia nieoczekiwanie lidera ligi, zdobywając bramki przez Ciężkiego II, Kękusia i Kasprzyka. Dla pokonanych zdobyli bramki Rogoziński 2 i Alusiewicz 1.

#### Ognio (Bytom) 12:0 Spójnia (Poznań)

Godz. 9 — rozgrywki eliminacyjne w piłce ręcznej, siatkówka i koszykówka studentów.

Godz. 16 — Oficjalne otwarcie zawodów. Defilada uczestników. Międzyuczelniane finałowe rozgrywki AZS w siatkówce studentów. Trójbój lekkoatletyczny słuchaczek (bieg na 60 m, skok wwyż, pchnięcie kulą) i słuchaczy (bieg na 100 m, skok w dal, pchnięcie kulą).

Finałowe rozgrywki w piłce ręcznej: koszykówka, siatkówka.

Godz. 19.30 — Wręczenie dyplomów i nagród. Zakończenie.

## Artyści Prasa 1:2



**Ponad 4000 km**  
przejechali kolarze  
o puchar

## Głosu WIELKOPOLSKIEGO

W ramach konkursu turystycznego o puchar redakcji „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowali kolarze ZKS Kolejarza Gniezno wycieczkę krajoznawczą na trasie Jelenia Góra — Wrocław, zwiedzając m. in. muzeum ornitologiczne i zbiór starej broni w Cieplicach, zamek Bolka I. w Bolkowie, Strzegom — miasto pochodzące z V wieku i stolicę Dolnego Śląska — Wrocław.

Druga wycieczka prowadzona przez Neklę i Wrześnię na trasę wyścigu o tytuł mistrza kolarskiego Wielkopolski.

Ogółem przejechali już turyści „Kolejarza” Gniezno 4.192 km, przy czym na czele tabeli znajdują się M. Bogajewski (711 km), L. Tymczewski (555 km), Wł. Górkowski (436 km) i J. Inerowicz (367 km). Wśród pań prym wiedzie znana z ubiegłych lat turystka M. Jakubowska przed M. Ganowiczówną i J. Pokojką. (pr)

## Najmłodszy sportowiec w gościnie

### u Włókniarza i Spójni

„Międzynarodowy Dzień Dziecka” uświetniony został piękną imprezą o charakterze sportowym, sprawnie zorganizowaną przez Zrzeszenia Sportowe Włókniarza i Spójnia w Poznaniu, pod hasłem wzmocnionej walki o pokój i szczęśliwe jutro naszych dzieci.

Boisko przy ul. Gen. Świerczewskiego, gustownie przybrane we flagi o barwach narodowych, partii, wspomnianych wyżej Zrzeszeń i odpowiednio transparenty, zardoiło się wielką masą działaw, w wieku do lat 14, obojga płci, która z wielką radością brała udział w biegach, grach i popisach, walcząc z niebywałą wprost ambicją o palmę pierwszeństwa. Obok licznych biegów, rozgrywek piłkarskich, walki narodów — najwięcej wesołości, wśród naszych przyszłych „repów” sportowych, wywołały wyścigi w workach. Młodzi entuzjaści sportowi, przybywszy przeważnie pod opieką starszych przeżyli wśród wesołego nastroju przeszło dwie godziny.

## Teniściści Irlandii przybyli do Warszawy

W czwartek po południu przybyli samolotem do Warszawy tenisiści Irlandii, którzy w dniach 8—10 bm wezmą udział w ćwierćfinałowym spotkaniu o puchar D.Visa Polska — Irlandia.

Ekipa irlandzka pod kierownictwem Mc Veagha, przybyła w składzie: Kemp, Hackett i Murphy.

## Sport w Zw. Radzieckim

### Dobre wyniki lekkoatletów

Lekkoatleci radzieccy rozpoczęli przygotowania do dorocznych zawodów korespondencyjnych między reprezentacjami miast radzieckich. Pierwsza runda zawodów odbędzie się w ponad 300 miastach w dniach 17—18 bm.

W zawodach eliminacyjnych,

## Mistrzostwa piłkarskie

75.000 widzów zgromadziło na stadionie „Dynamo” kolejne spotkanie piłkarskie o mistrzostwo ZSRR między „Spartakiem” (Moskwa) i zesłorocznym zdobywcą pucharu ZSRR — „Torpedo”.

Mecz zakończył się zwycięstwem „Spartaka” 4:2 (4:1). „Spartak” ma obecnie po 11 grach 14 pkt. i zajmuje trzecie miejsce w tabeli rozgrywek.

## Uwaga LZS-y!

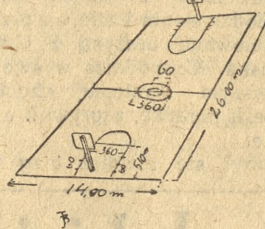
# Zakładamy boiska do koszykówki

## na wolnym powietrzu

Coraz częściej słyszymy o budowie przez Ludowe Zespoły Sportowe boisk do siatkówki i koszykówki. Nie wszystkie jednak boiska odpowiadają wymogom regulaminów. Aby pomóc LZS-om w ich pracy zamieszczamy poniżej dokładne dane o budowie boiska do koszykówki.

Boisko do piłki koszykowej potrzebuje równej i elastycznej powierzchni. Ze względu na to, że koszykówka jest grą nadzwyczajną, w której zawodnicy będąc stale w ruchu, często narażają się na upadki — może najbardziej odpowiednim boiskiem przynajmniej dla początkujących — byłoby boisko o podłożu trawastym.

Na takim boisku możemy z powodzeniem uprawiać koszykówkę nawet boso — chociaż samo podłoże psuje efekt techniczny gry, uniemożliwiając kozłowanie piłki. Najlepiej do gry nadają się sprężyste boiska



z prymitywnej mieszanki gliny i piasku lub kortowe, zbudowane na wzór tenisowych.

Boisko powinno mieć dobre położenie, należyty spadek, żeby szybko obsychało po deszczach — poza tym powinno być tak wybudowane, aby w godzinach popołudniowych, tzn. w czasie treningów, słońce świeciło z boku, nie przeszkadzając w rzutach na kosz (rys. 1).

Plan boiska wytycza się w następujący sposób: 1. ustala się kąt o 90 stopniach w jednym z upatrzonych rogów terenu, 2. przedłuża się boki kąta do wymaganých długości, tzn. 26 m razy 14 m, 3. wbija kołki na końcach wyznaczonych boków, 4. odmierza się sznurem długości dwu pozostałych boków tak, by utworzył się wymagany prostokąt. Na wytyczenie pozostałych linii trzeba utworzyć dwie osie symetrii boiska (xx i yy) i w miejscu przecięcia narysować koła (cyrklem z kołką i sznurkiem) o promieniach: 30 cm i 180 cm oraz wyznaczyć linię środkową dzielącą boisko na dwie połowy.

Nakreślenie pól karnych wymaga: a) znalezienia środka linii końcowej (x), b) odcięcia po 180 cm od środka w obie strony, c) wystawienia w tych miejscach prostopadłych odcinków po 510 cm długich, które należy połączyć linią prostopadłą, tzw. linią rzutów wolnych, d) zakreślenia, ze środka tej linii koła o promieniu 180 cm aż do zetknięcia się z liniami korytarza.

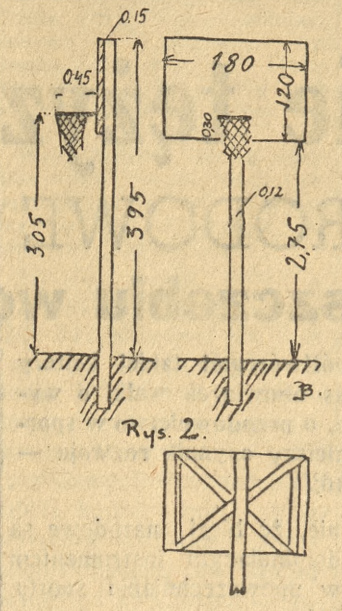
W ten sposób zaznaczone ostrym rydłem na ziemi linię pociąga się grubą na 5 cm linią włóczywą (wapnem, kredą). Na stałych boiskach zaleca się na rogach boiska wbić w ziemię cztery szerokie kołki drewniane, tak aby nie wystawały nad poziom boiska,

także kołki byłyby pożądane, jeden w środku boiska i dwa w środkach pól karnych. Kołki te ułatwiają szybkie i dokładne wyznaczenie boiska i odświeżenie zatartych linii. Sprzęt zasadniczy to tablice z koszami odpowiednio umocowane (rys. 2).

Najprościej zamówić tablicę w tartaku, gdzie przynają deski według wymagań, a zbicie nie następuje trudności. Tablice winny być wykonane z suchych desek grubości 1,5—2 cm wzmocnione krzyżakami. Kosz przytwierdza się według przepisów gry. Obręcz i podpórki najlepsze są z grubego, niegnącego się żelaza montowane śrubami po obu stronach deski. Przybijanie kosza gwoździem jest nietrwałe. Kosz się obluźnia, trudno go zdjąć, poprawić, dokręcić itd. Duże trudności sprawia właściwe środkowe umocowanie tablicy. Najprościej przybić tablicę do słupa i słup wkopać, bacznie aby: 1. środek słupa był równo oddalony od boków boiska i odsunięty w głąb o 60 cm od środka linii końcowej; 2. kosz był umocniony równoległe do ziemi (sprawdzić prostopadłość kosza do tablicy przed wkopaniem — poziomcą); 3. dla ustalenia pionu tablicy wbić dwa kijki na bocznych liniach boiska, 60 cm od rogu i wzdłuż nich zorientować się czy tablica jest wstawiona prostopadłe do boiska; 4. prócz słupa sprawdzić poziomność.

Jeżeli kosz nie można montować na stałe, ponieważ boi-

sko ma być używane również do innych celów, wówczas można wkopać w ziemię we właściwym miejscu odpowiedniej głębokości około 1,5 m, do którego przed grą wsadza się wsad słupa. Otwór można zakrywać



kawałkiem drzewa, pokrytym gumą. Zamiast pudeł z drzewa można wkopać na stałe bloki cementu z otworem na słup o przekroju 15 x 12 cm. Są one trwałe i mocniej się trzymają. Spód słupa powinien spoczywać na piasku, aby w razie potrzeby można było dół pogłębić lub zmniejszyć. Naj-

korzystniejsze do gry są tablice wysuwane na boisko montowane na wieży umyślnej konstrukcji.

Umieszczanie kosza na słupku najczęściej u nas spotykane jest bardzo niebezpieczne dla graczy i ogranicza swobodę gry. 80 proc. gry toczy się w pobliżu kosza, a stojaki narażają na kontuzje i uszkodzenia nóg. Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na obręcze, które poza tym, że powinny być wykonane z bardzo trwałego żelaza powinny posiadać przepisaną grubość i średnicę — oraz umieszczone na jednej grubej podporze. Na obręczach winny być zawieszona siatki, ażeby sędzia i widz bez zastrzeżeń mogli stwierdzić, że kosz został zdobyty. Tam, gdzie jest stałe urządzenie można dać siatki rzemieńne, które się mniej przecierają aniżeli sznurkowe.

Eugeniusz Dylewicz

## Sportowe kłopoty powiatu mogileńskiego

Na terenie powiatu mogileńskiego, mającego wybitnie rolniczy charakter, sport wiejski nabiera szczególnego znaczenia. Rządy przedwzrostowe pragnąc stworzyć sztuczną zapórę pomiędzy wsią a miastem, nie dopuszczali do jakichkolwiek przejawów zorganizowanego życia społecznego lub sportowego na wsi. Gdy w miastach istniały drobniomieszczańskie kluby sportowe, to na te-

## Po cichej tafli jeziora



suną majestatycznie żagłówki unosząc z sobą miłośników sportu wodnego. W słoneczne dni czerwcowe liczne rzesze sportowców korzystają z pogody, by w chwilach wolnych od zajęć zawodowych na wodach pobliskich jezior w pełni rozwinąć swe umiejętności żeglarskie z korzyścią dla swego zdrowia.

## Sport zielonogórski na rozdrożu

**Sport w Zielonej Górze w porównaniu z innymi przedmiotami odcinkami życia gospodarczego i politycznego stoi ugięciem. Jest to tym smutniejsze, że zagadnienie zdrowia i tężyzny fizycznej winno iść w parze z ogromnym rozmachem gospodarczym zielonogórczan.**

Takie jest właśnie założenie naszych naczelnych władz państwowych, jako nierozłącznego warunku powstania nowego, socjalistycznego sportu polskiego.

**Hasło rzucone przez KC PZPR — „sport dla mas” nie znalazło w Zielonej Górze realizatorów**

Zielona Góra, która w najbliższym czasie stanie się miastem wojewódzkim, pozostaje na odcinku życia sportowego daleko w tyle za innymi powiatowymi a nawet nie powiatowymi miastami swego przyszłego województwa.

Niech nikogo nie zmyli fakt istnienia na terenie miasta aż sześciu związkowych klubów sportowych, bowiem wszystkie razem wzięte, w obecnym swym stanie, nie stworzą jednego porządnego klubu.

Niezrozumiałym wydaje się stanowisko Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu, która dopuściła do stworzenia tego rodzaju dziwolągów. Zakładając bowiem, że wszyscy mieszkańcy od najmłodszych do najstarszych są członkami klubów, to na jeden klub przypadnie niespełna 6000 członków.

A przecież sport zielonogórski nie ogarnął masy robotniczej. Czynniki członkowie klubu to przeważnie młodzież szkolna, nie związana w najmniejszej

szym stopniu z zrzeszeniem w którego barwach występuje.

### Idea sportu robotniczego uległa tu zupełnie mu wypaczeniu

Weźmy dla przykładu najczynniejszą w chwili obecnej „Spójnię”. Posiada ona co prawda największą ilość sekcji sportowych, obsadzonych niemal wyłącznie przez młodzież szkolną. Lecz nawet i tej młodzieży nie stworzono odpowiednich warunków do ćwiczeń.

Brak urządzeń lekkoatletycznych, brak boiska do koszykówki a nawet dobrego boiska do siatkówki, oto podstawowe mankamenty, które należy natychmiast usunąć, jeśli chce się pchnąć na nowe tory życie sportowe miasta.

Osiągnięcia bowiem jakie „Spójnia” posiada, na odcinku sportu wyczynowego, to zasługa tylko kilku jej entuzjastów.

„Stal” zielonogórska uwagę swoją skoncentrowała wyłącznie na jedenaste piłkarskiej — uważając, że zadanie swoje w dziele popularyzacji i umasowienia sportu wypełniła. Od klubu posiadającego taki rezerwuar ludzi jak „Stal” wymagać

należy czegoś więcej. Sekcja bokserska „Stali” — podstawowa we wszystkich w Polsce zakładach metalowych — znajduje się w rozsypanie, nie mówiąc już o innych nieczynnych dyscyplinach sportowych z „królową sportu” — lekkoatletyką na czele, wyłączając jedynie sekcję gimnastyczną.

Nielepiej przedstawia się sytuacja „Włókniarza”, który przodować winien w konkurencjach i dyscyplinach kobiecych, gdyż podobnie jak „Stal” posiada niewyczerpany zasób młodych i chętnych dziewcząt, a mimo tego nie wykazuje najmniejszej żywotności, nie mówiąc już o „Kolejarzu”, „Ogniwie” i „Gwardii” — kluby te bowiem istnieją jedynie na papierze.

Najlepszym obrazem obecnego stanu sportu zielonogórskiego były tegoroczne Biegi Narodowe, a miernikiem zainteresowania sprawami kultury fizycznej i sportu jest fakt niezawiania do tej pory Komitetu Kultury Fizycznej i wyboru przewodniczącego KF — mimo tego, że ludzie chętni do pracy na tym polu nie brak.

Czyż nie pora już przebudzić się z letargu i rozpocząć przysłowiaową orkę na ugorze?

Wiktor

### JÓZEF BARANOWSKI

## Do zawodników

Nam siłą ramion, mocą ducha  
wnieść piękno ponad zachwyt tłumu  
i pięknem nadać kształt przestrzeni —  
a chyżość lotu naszą dumą.

Jako potęgą niedościgną:  
to warki życia czas tętniący  
Laurowym wieńcem: hymn młodzieńczy,  
gotębi biel — w promieniach słońca.

To krew tętniąca w żyłach naszych  
żywym płomieniem w blaskach sieci,  
roztrzępota pieśń zwycięstwa  
głosząca pokój w całym świecie!

Stajemy w szrankach do zawodów.  
Obcy nam podstęp, fałsz i zdrada,  
Pieśnią harmonii i radości  
rozbrzmiewa nasza defilada!

gorzej jest z boiskami sportowymi. Stan obiektów sportowych na terenie powiatu jest kiepski. Boiska nie są przystosowane do rozgrywek mistrzowskich. Nawet miasto Mogilno nie posiada dobrego boiska. Placu sportowego, który istnieje przy gazowni miejskiej nie można żadną miarą nazwać boiskiem sportowym. Wprawdzie w ubiegłym roku powstał w Mogilnie Komitet Budowy Stadionu, jednakowoż działalność jego skończyła się na dwóch zebraniach. Kilka dni temu komitet zabrał się ponownie do przyjętego rok temu dzieła. Można więc wyrazić nadzieję, że z czasem — przy wspólnym wysiłku całego społeczeństwa — powstanie w Mogilnie nowy stadion sportowy.



# Co ważniejsze: osobista wygodę lekarza czy zdrowie dziecka

Centralna Wojewódzka Poradnia Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w Poznaniu przydzieliła dla lekarza powiatowego na powiat Pila i naczelnika Wydziału Zdrowia przy Zarządzie Miejskim w Pile, jeden samochód osobowy. Samochód ten ma służyć wyłącznie do wyjazdów lekarzy w teren celem niesienia pomocy przy porodach, jak również dla przeprowadzania akcji ogólnych szczepień dzieci.

Inny sposób używania tego samochodu zastosował dr Domżański nacz. Wydziału Zdrowia w Pile, który używa go także dla swoich własnych celów. Zapytany o powód takich poczynań dr Domżański oświadczył, że czas lekarzy jest w tej chwili tak drogowym, iż nie uważa tego za przestępstwo, że samochód przeznaczony dla Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem powiezie go do pracy i z powrotem. Może i miał rację ze swego punktu widzenia. Tej „racji” nie chcą jednak przyznać jego pacjenci stwierdzając zgodnie, że dr Domżański jest człowiekiem, który dla nich nie pozostanie w gabinecie ani minuty dłużej poza godzinami służbowymi.

Dodatkowo dr Domżałskim nie świadczy fakt odmowy użyczenia samochodu ekipie sanitarnej, która miała przeprowadzić w powiecie szczepienia ochronne przeciw ospie i błonicy wśród dzieci i młodzieży. Przyczyną o odmowie swej dr Domżałski doniósł władzom starościskim dopiero w ostatniej chwili. Na skutek tego szczepienie ochronne dzieci przeciw ospie w gminie Biała i drugie szczepienie przeciw błonicy w tejże gminie odbyło się z opóźnieniem.

Takie stanowisko dr. Domżałskiego musimy nazwać nadużyciem, tym więcej, że powiat jest rozległy i zamieszkały przez 45 tysięcy ludzi, podczas gdy miasto zamieszkuje zaledwie 25 tysięcy.

Taki stan rzeczy musi ulec zmianie. Przede wszystkim władze wojewódzkie muszą pamiętać, że Pila jest miastem wydzielonym i nie ma żadnej łączności z powiatem, a zatem ma i swego lekarza powiatowego. Dalej, że w powiecie znajduje się inny lekarz powiatowy, który także winien oddzielną posiadaczą samochód dla swych stacji opieki nad matką i dzieckiem. Jest ich dwie: pierwsza obsługuje jedno miasto i 4 gminy wiejskie, druga zaś jedno miasto i pięć gmin wiejskich. W związku z tym

trudności obsłużenia terenu przy pomocy jednego samochodu, pozostającego w dyspozycji dr. Domżałskiego, piętzyć się będą ustawicznie.

Nad rozwiązaniem tej sprawy zastanawiają się od dłuższego już czasu władze wojewódzkie. Tymczasem ludzie pracy na tym cierpią. Co jakiś czas bowiem (na skutek niedostarczenia samochodu) wiele matek, które zjadają się z dziećmi do jakiegoś punktu dla szczepienia czy oględzin, muszą wracać do domów bez załatwienia sprawy. (wn)

## Nowoczesne warsztaty

### otrzyma szkoła mechaniki rolnej w Gorzowie

Szkoła Specjalistów Mechaniki Rolnej w Gorzowie nie posiadała dotychczas warsztatów, które by nadawały się dla celów szkoleniowych. Uczniowie wymienionej szkoły odbywali zajęcia praktyczne w zwykłej kuźni i w małym pomajatkowym warsztacie mechanicznym. Wydział Oświaty Rolniczej w Poznaniu przystąpił w tych dniach po zatwierdzeniu planów, do przebudowy budynków gospodarczych w szkole. Zostaną w nich urządzone nowoczesne warsztaty szkoleniowe dla uczniów kosztem 5 mil. zł. Racjonalnie rozmieszczone i wyposażone w maszyny i na-

rzędzia, umożliwią wyszkolenie w ciągu 11 miesięcy dobrych fachowców dla POM-ów i SOM-ów. (Gor)

## Sukcesy Liceum dla Dorosłych

Liceum dla Dorosłych w Zielonej Górze stanowi poważny ośrodek kształcenia się osób pracujących zawodowo, a pragnących ukończenia pełnych studiów w ramach szkoły średniej. Uczniowie tej szkoły to ludzie dojrzały, rekrutujący się z miejscowego świata pracy zdają sobie sprawę, iż dzisiejsza

422 punkty i 300 tys. zł

Współzawodnictwo pracy trwające pomiędzy załogą Polskiej Wielki z Zielonej Góry, a załogą Zakł. Włókienniczych z Lubską za pierwszy kwartał br. przyniosło zasłużone zaszczytne zwycięstwo robotniczym zespołom lubskim.

Załoga powyższych zakładów odniosła pełny sukces, uzyskując poważną przewagę 422 punktów. Wynik ten świadczy o znacznym wkładzie pracy lubskich robotników i robotnic, a uzyskany został dzięki stale rozwijającej się akcji współzawodnictwa wewnętrznego-zakładowego, j-k też dzięki wysiłkowi przodowników i racjonalizatorów. Premia osiągnięta za ten okres pracy przez ambitnych przodowników, wynosi kwotę trzystu tysięcy złotych. (teo)

## Rozwiązać problem odszkodowań za szkody wyrządzone przez dziki

Powiat gorzowski ma charakter rolniczo-leśny. Lasy zajmują poważną przestrzeń powiatu i szereg gromad znajduje się w bezpośrednim ich sąsiedztwie. Istniejąca od dłuższego czasu plaga dzików daje się rolnikom poważnie we znaki.

Straty w oziminach wynosiły w roku bieżącym ponad 100 ha, z czego 25% poniosły gospodarstwa PGR, resztę zaś drobni rolnicy.

Problem zabezpieczenia rolników przed stratami, jak również sprawa wypłaty odszkodowań są stałą troską władz powiatowych, którym zależy na rozwoju rolnictwa, tym bardziej, że gromady położone na enklawach leśnych oraz w bezpośrednim sąsiedztwie lasów należą przeważnie do najbardziej ubogich z punktu widzenia płaszczyzny gleby.

Rejon Lasów Państwowych nie ma kredytów na ogrodzenie najbardziej zagrożonych gromad. Ogrodzenie bowiem pochłonęłoby sumę miliarda złotych. Rejon zgadza się na ogrodzenie części terenów, wzgl. postawienie tam swoich płatnych stróżów, pod warunkiem, że rolnicy zagrożonych gromad sami wykonają prace związane z ogrodzeniem oraz że formalnie zrzekną się jakichkolwiek odszkodowań z tytułu szkód, które mimo ogrodzenia czy pilnowania mogłyby powstać.

Tego rodzaju podejście godzi w interesy rolników, nie więc dziwnego, że nie chcą się oni z tym pogodzić.

Z drugiej strony Rejon Lasów przestrzega rygorystycznie strony formalnej zgłoszeń o istniejących szkodach i w wypadku nawet drobnych z tej strony niedociągnięć wnioski o wypłatę odszkodowań odrzuca. Często również wypłacone odszkodowania nie wyrównują istotnie poniesionych strat.

Stwierdzenie delegata Rejonu Lasów na posiedzeniu PRN w Gorzowie, która zajmowała się

problemem odszkodowań, że Rejon Lasów Państwowych woli wypłacać odszkodowania które w sumie wynoszą niewielkie odsetki kwoty, jaką wydatkować musiano by na ogrodzenie zagrożonych gromad, dowodzi, że Rejon podchodzi do sprawy raczej handlowo niż społecznie. A przecież ze szkodami, wyrządzonymi przez dziki łączy się sprawa opuszczenia przez rolników gospodarstw najbardziej zagrożonych, co godzi w plan gospodarczy.

Powiatowa Rada Narodowa w Gorzowie skierowała obecnie tę sprawę do Prezydium WRN. Sądymy, że WRN rozstrzygnie niebawem sprawę i wyda zarządzenia, które może w części plagę dzików zlikwidują, np. cblawy na dziki, czy zniesienie czasu ochronnego oraz uregułuje kwestię odszkodowań. (wj)

## Pieruszy komitet radiowy powstał w Kaliszu

Wiele zakładów pracy w Kaliszu zostało już zdiofonizowanych.

Na oryginalny pomysł wpadło kierownictwo i rada zakładowa Kaliskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Z ich inicjatywy zorganizowano radiowy komitet redakcyjny, który opracowuje program własnych audycji radiowych. W czasie pracy i przerw załoga dowiaduje się o najświeższych osiągnięciach w produkcji, wynikach współzawodnictwa i racjonalizatorstwa. Wprowadzono koncert życzeń. Ponadto przeprowadza się również pouczające pogadanki.

Obok gazetki ściennej komitet redakcyjny spełnia ważne zadanie propagowania idei współzawodnictwa i krzewienia kultury wśród mas robotniczych. (set)

## 1600 dzieci z pow. chodzieskiego na wczasach

Dzień 23 czerwca będzie ostatnim dniem nauki w szkołach. Wakacje rozpoczną się zatem w tym roku wcześniej. To też obecnie mówi się już wszędzie o koloniach i półkoloniach, na których przebywać będzie młodzież nasza już z końcem czerwca.

Na zebraniu referentów akcji socjalnej w Chodzieży zwołanej przez inspektora szk. Zygmunta Horowskiego uzgodniono plan rozmieszczenia dzieci, przeznaczonych na kolonie, półkolonie i dziecięce i zapewnienia im dostatecznej opieki.

Podinspektor szk. Józef Scholl podkreślił w swoim referacie, że rok bieżący nie ma na celu zwiększenia liczby uczestników, ale stworzenia lepszych warunków opieki. W tym celu też przeszkolono w Chodzieży m. in. 50 wychowawczyń dla dziecięcych i odpowiedniej personeli sanitarny dla kolonii. Na każde 40 dzieci przewidziano 3 osoby opieki. Dzieci fizycznie słabe skierowane będą na kolonie lecznicze.

Na 1600 dzieci, korzystających z akcji kolonijnej z powiatu, złożą się: 4 kolonie ZHP, (m. in. w Dziwnowie nad morzem), 1 kolonia TPD, w okolicy górskiej, 1 kolonia zagra-

niczna (z Czechosłowacji) w Chodzieży, 21 dziecińców wiejskich, w tym 10 TPD, 7 ZSCH i 4 państwowe.

Akcja socjalna przewidziała na ten cel 4 miliony zł, organizacje społeczne 1 i pół miliona zł, rodzice dzieci 300.000 zł, a ogólnie sfinansowanie kolonii wynosić będzie 12 milionów 778.000 złotych. (ko)

## Odprawa mężów zaufania ubezpieczeń wiejskich w Kole

Zgodnie z uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu w sprawie udziału ZSCH w ubezpieczeniach wiejskich, odbyła się w dniu 20 maja br. w lokalu Kina „Świt” w m. Kole odprawa mężów zaufania ubezpieczeń wiejskich. Na odprawę przybyło około 160 mężów zaufania z terenu całego powiatu kolskiego. Przewodniczył na odprawie prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZSCH ob. Witulski.

Odpowiednie referaty z zakresu ubezpieczeń wiejskich wygłosili delegaci Oddziału Wojewódzkiego P. Z. U. W. w

nowa rzeczywistość wymaga od nich oprócz samego faktu kształcenia się, także udziału w życiu społecznym. Ta świadomość sprawia, że liceum od dłuższego czasu odnosi poważne sukcesy w organizowanych akcjach społecznych. Szkoła ta uzyskała pierwszą nagrodę za wystawę urządzoną w Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy. Wystawa stała na wysokim poziomie zarówno pod względem tematycznym, jak i artystycznym. Grupy uczniowskie wzięły także aktywny udział w dziele likwidacji analfabetyzmu na terenie miasta, a zespół artystyczny tej szkoły nawiązał łączność z klasą robotniczą, aranżując dla załogi zakładów Polska Włna wieczór literacki poświęcony twórczości Marii Konopnickiej. Oklaski, którymi nagrodzono wykonawców wskazywały, iż również na tym odcinku uczniowie Liceum dla Dorosłych odnieśli pełny sukces. (teo)

## Kto jest za to odpowiedzialny?

Co tydzień w Izbycy Kuj. Gminny Związek Samopomocy Chłopskiej urządza spęd bydła i trzody chlewnej. Niektóre spędy są tak liczne, że Samopomoc Chłopska wypłaca za skupiony żywiec ponad dwa miliony złotych.

Ale po skończonym skupie zaczyna się tragedia, spędzająca sen z oczu licznym mieszkańcom Izbycy Kuj. Dziesiątki świń i cieląt zostają spędzone do wielkiej stodoły na podwórzu internatu TBS i tam przez kilka dni, a czasami przez tydzień słończone i bez pożywienia stoją czekając na dyrektywy z Poznania co do dalszego przeznaczenia. Ryk wygłodniałych zwierząt jest okropny, zatrzuwa po prostu życie mieszkańcom okolicznych domostw, a szczególnie młodzieży i nauczycielom Internatu TBS. Zwierzęta tracą wydatnie na

wadze, a zdarzały się nawet wypadki zdychania pięknych sztuk bydła. Interpelowany przez nas dyrektor Gminnej Spółdzielni Sam. Chłopska w Izbycy ob. Zientarski rozkłada bezradnie ręce: „Wyższe władze spółdzielcze powinny szybciej nadsyłać dyrektywy co do przeznaczenia żywca, opóźnienie bowiem instrukcji naraża państwo na straty setek tysięcy złotych”.

Wydaje nam się, że sprawa ta winna być uregulowana w ten sposób, że już przed spędem spółdzielnia winna mieć dokładne wskazówki co do ilości potrzebnej żywca i miejsca jego przeznaczenia. Korzyść będzie podwójna: zaoszczędzi to Państwu strat, a mieszkańcom Izbycy nerwów, szarpanych niehumanitarnym traktowaniem zwierząt.

M. Koz.

## Pierwsza spółdzielnia produkcyjna w pow. międzychodzkiem

W ostatnich dniach lutego chłopcy mało i średniorolni założyli w gromadzie Daleszynek (gm. na Kwilcz) w powiecie międzychodzkiem pierwszą spółdzielnię produkcyjną. Przystąpiło do niej 14 mało i średniorolnych gospodarzy, wybierając jednomyślnie II typ. Urzeczywistnili zebraniem przewodniczący ob. Domek — II sekretarz KP PZPR. Do zarządu wsi produkcyjnej wybrano ob. ob. Edmunda Furmaniaka, Władysława Koprasa i Franciszka Sokolską. (ki)

**Co Gdzie i Kiedy w Poznaniu**

**TEATRY**

OPERA. W poniedziałek teatr nieczynny. We wtorek o godz. 19 „Cygania” Pucciniego.

POLSKI. Dziś teatr nieczynny. Jutro o godz. 19.30 „Niemcy” L. Kruczkowskiego.

NOWY. Dziś teatr nieczynny. Jutro „Wielki człowiek do małych interesów” Al. Fredry.

KOMEDIA MUZYCZNA. Dziś teatr nieczynny. Jutro „Zielony gil” J. Tuwima.

MŁODEGO WIDZA. Dziś i jutro o godz. 17 „Dr Dolittle i jego zwierzęta”.

**KINA**

Apollo — o godz. 15.30, 18, 20.30 „Upiór w Operze”; Bałtyk — o g. 18, 20.30 „Zwycięski powrót”; Rialto — o godz. 16, 18 i 20 „Rywal Jego Królewskiej Mości”; o godz. 14 i 22 „M. Curie-Skłodowska”; Muza — „Milczenie jest złotem” o godz. 16, 18 i 20; Warta — o godz. 14 i 16 „Kobieta sama” o godz. 18 i 20.30 „Wilcze doły”; Piast — o godz. 16 i 20 „Czarci Złob”.

**WYSTAWY**

Stary Poznań w Centralnym Biurze Wystaw Artystycznych (al. Marcinkowskiego nr 28) od godz. 10 do 18.

Wystawa Akcji „W” czynna codziennie w Coll. Malus ul. Fredry 10 od godz. 11-19.

Redakcja. Poznań ul. Grunwaldzka 19 narożnik Marcelesiński. Telefon: redaktor naczelny 77-68 sekr. redakcji 77-90 działy terenowe 78-38 działy miejski 78-57 działy depesz 78-14 nocny 64-72 Redaktor naczelny: Jan Zagierski Prenumerata na „Głos Wielkopolski” otrzymuje P P K RUCH Nr konta — V-6714

Biurowiska. Poznań ul. Wyspiańskiego 10 i p. tel. 64-75 i 62-70 Konto PKO Poznań nr V-6777/110 czynne od godz. 7-16.30 w soboty do 14.30

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62 70

Wydawca: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-16675

**MUZEJA**

Muzeum Narodowe czynne codziennie w godz. od 10 do 18

Muzeum Przyrodnicze (ul. Zwierzyniecka nr 19) — otwarte od godz. 8 do 14.30

Muzeum Prehistoryczne (ul. S. Mielżyńskiego nr 26/27) — czynne codziennie od godz. 8 do 20.

**Wanilinę** kupuje „HANKA” Pleszew (Wlkp.) ul. Marszewska 4 K1182

**OGŁOSZENIA**

do „Głosu Wielkopolskiego” i całej prasy „Czytelnika” przyjmuje

Biurowiska „Czytelnik”, Poznań, ul. Wyspiańskiego 10 i p. tel. 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5) oraz Oddział Administracji „Głosu Wielkopolskiego”:

Gniezno, ul. Sienkiewicza 28 pokój 5

Gorzów Wlkp., ul. Łokietka 28

Kalisz, pl. Bohaterów Stalina-gradu 10

Zielona Góra, ul. Jedności Robotniczej 90.

Wszelkie wpłaty pieniężne za ogłoszenia prosimy dokonywać do PKO Poznań na konto nr V 6777/110

Ogłoszenia drobne przyjmują również wszystkie urzędy i agencje nocztowe

**Pracownicy poszukiwani**

Maszynistki poszukuje zaraz Państwowy Browar i Słodownia, Wolsztyn. K1180

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Wolne osady**

Uczeń piekarski potrzebny zaraz, Piekarnia Chwaliszewo 9. 2921g

Wychowawczyni kwalifikowana do 1 1/2-letniej dziewczynki do Wrocławia. Zgłoszenia: Poznań ul. Limanowskiego 12 m. 4 od 15 3067g

Dziewczyna bez gotowania dobre warunki zaraz potrzebna, Śniadeckich 13 m. 5 3054g

Pomocnik fryzjerski praktyka natychmiast potrzebny, Rybakowa Szamotuły, Rynek. 3009g

Apteka pod Aniołem, Kościelną poszukuje od 1. 9. kierownika (czki) 3033g

**Nauka**

Stenografia, rachunkowość — Kromczyńska, Chudoby (Skarbowska) 6 oficyna, pokój 28. 3059g

**Sprzedaje**

Parcelę, kamienicę idealną polew (Dąbrowskiego) sprzedaje Juska Rokossowskiego 20 Kawiarz 2882g

Maszyny Singer motor, dziurkarkę Gutmann automat sprzedam Oferty Głos Wielkop. dia 3061g.

Kamienice, wille, parcele, poleca poszukuje Gruszczyński Wawrzyniaka 22, tel. 13-26. 2776g

Kamienicę komfortową składami, w tym piekarnia 2300000; kamienicę komfortową Słowackiego 4000 000; dom wolnym mieszkaniem, morga ogrodu, przy Poznaniu, 1700 000 — sprzedaje Metelski, Marcina 23. 2726g

Sprzedam streptomycyny, Adr. wskazuje Głos Wlkp. nr 3046g.

Blańcze żelazna gr. 7, 8 i 15 sprzedam tel. 86-06. 3029g

Radio AEG, centralne ogrzewanie do wille, Dąbrowskiego 41 m 5 3055g

Futro siłowe dobrym stanie, Poznań Fabryczna 6 m. 4. 3058g

Sprzedam silnik elektryczny pierścieniowy z rozrusznikiem 380/220 V, 6,2 KW 1400 obr. Oferty Głos Wielkop. dia 3065g.

Zakład fryzjerski powodu śmierci właściciela sprzedam wdzierzawie Rybakowa, Szamotuły Rynek. 3008g

Sprzedamy kompresor pol. 900 cm<sup>3</sup> z silnikiem elektrycznym, 2 ugniataki do ciasta piernikowego i ziemię okrzemkową do szlifowania, polerowania drabiel z ocięty i srebrny). Właściciel A. Mołdusiński, Katowice — Weinowiec. K1183

**Kupna**

Dom piekarni do 3.000 000 kupię Otręba, Jarocin Kilińskiego 2. 2919g

Złom, monety srebrne kupuje Laboratorium Kaiser Poznań, Półwiejska 8 827b

Kupię motor „Olimpia” Koleniecka Piątkowo poczta Poznań 13, tel. 521-97. 3056g

**Zamiana**

Zamienie 2-pokojowe superkomfortowe idealnie położone mieszkaniem Kraków na podobne Poznań, Oferty: Samecka, Poznań, Cicha 17. K1184

2-pokojowe mieszkanie z łazienką i wygodami, samodzielnie w centrum Kalisza, zamienie na skromne w Poznaniu, Oferty Głos Wielkop. dia 1075.

**Szuka lokalu**

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju umebowanego przy inteligentnej rodzinie, używalności łazienki piętne z góry, względnie mieszkanie pokój kuchnia, zwrot kosztów remontu Stroński Szczęcin Zółkiewskiego 20 m 4. 3012g

**Zguby**

Zegarek znaleziono na Tar-gach, Św. Józefa 5 m 10 3027g

Zgubiono odcinki zameldowania wystawione na nazwiska Stanisław Zofia Mieczysław Irena Hołysiak zam. Kalisz Babina 12. K1168

**Różne**

Oddam niemowlę, chłopca 2-miesięcznego na własność, Oferty Głos Wlkp. dia 3010g.

Zgubiono bilet żywnościowy bezpłatny PKP na nazwisko Ignacy Zimny. K1185

Zgubiono kartę rejestr. wystawioną przez RZU Gniezno na nazwisko Kazimierz Rykowski Kaczkowo, pow. Znin. 1117

Wszystkim, którzy wzięli udział w porzebie, sp.

**inż. Michała Czajńskiego**

za wieniec, wyrazy wdzięczności oraz pomoc okazaną w tak ciężkiej chwili składam serdeczne

„Bóg zapłać!”

K1187 żona i syn

Nr 153 AB STRONA 5



**PRZEGLĄD SPORTOWY**



